

SŁOWO

WILNO, Czwartek 22 maja 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicz 4, otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82, Administr. 2.28.

PRENUMERATA miesięczna z odroczaniem do domu lub w przesyłce pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 20250. W sprzedaży detali, cena pojedynczego numeru 80 gr.

Opłata pocztowa uwzględniona ryczałtem. Redakcja rękopisów, nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie odpowiada za treści ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz 50 gr. Kolumna reklamowa 60 gr. W manifestach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Interesanci Redakcji i Administracji „Słowa“ proszeni są o zgłaszanie się nie pod adresem Mickiewicza 4, lecz do lokalu przy ulicy Zamkowej 2, dokąd przeniesiona została część naszego blura.

Pan europa

Czytam dwa artykuły o Paneuropie. „Robotnik“ wita inicjatywę Brianda jako inicjatywę pokojową, wielki krok na drodze pacyfizmu etc. etc. Uważamy to wszystko za naiwność. Metoda publicysty w obserwowaniu zjawiska winna polegać na podstawie wiarogodności rzeczywistych na miejsc znaków algebraicznych. Takie idee jak pacyfizm to tylko znak algebraiczny, tylko pseudonim pewnej rzeczywistości politycznej. Pacyfizm odpowiada tej rzeczywistości, temu realizmowi, którym jest niemożność prowadzenia wojny przez Francję. Francja nie może dziś prowadzić wojny i wszczepianie w ludzi pacyfistycznych przekonań leży przedewszystkiem w jej interesie, gdyż Francja bardziej niż którekolwiek inne państwo europejskie nie jest zdolna do akcji wojennej. Za propagowaną przez Brianda Paneuropą idzie interes polityczny francuski. Można było mówić o idealizmie bezinteresownym Wilsona. Mimo to, że wierzyliśmy w ten idealizm o wiele silniej, niż w idealizm Brianda, to jednak rozczłonkowanie Europy według recepty Wilsona na szereg państw drobnych i drobnitkich wyszło przedewszystkiem na korzyść Stanów Zjednoczonych, gdyż osłabiło Europę w sposób daleko idący.

Pogląd więc redakcji „Robotnika“ wydaje mi się naiwny już w samej metodzie oceniania zjawisk międzynarodowych. Metoda p. Kozickiego z „Gazety Warszawskiej“, który upatruje w „Paneuropie“ chęć zabezpieczenia przez Francję swoich (nie naszych!) granic wschodnich wydaje mi się być przestarzałą. Jest to metoda wersalska, kiedy to zapartytowano się na objawy życia międzynarodowego pod kątem obserwowania franko - niemieckiej rywalizacji. Dziś rywalizacja franko - niemiecka należy do przeszłości. Spory franko - niemieckie mają raczej znaczenie sporów pomiędzy współnikami, którzy przystępując do wspólnego przedsiębiorstwa mogą się przeciwkołożyć o rozrachunki pomiędzy sobą. W Europie niema dziś poważnej politycznej rywalizacji pomiędzy Francją, a Niemcami. Pozostała ona, jako pomnik z niedawnej przeszłości tylko w wyobraźni endeckich publicystów.

Piszę od lat trzech, że Liga Narodów to tylko pseudonym anglo - franko - niemieckiej kolaboracji. Otóż Paneuropa to pseudonym franko - niemieckiej kolaboracji.

Liga Narodów miała międzynarodową assambleję, miała Radę, miała członków z tej Rady z wyboru. Wszystko to poto, aby inne państwa europejskie trzymały w ryzie, trzymały w zależności od interesów Anglii, Francji i Niemiec.

Paneuropa ma mieć także swoją międzynarodową assambleję, swój wydział wykonawczy, swoich członków obieralnych. Wszystko to poto, aby pod interesami wszystkich innych państw europejskich wywyższyć interesy Francji i Niemiec.

W stosunku do Lig' Narodów mieliśmy państwa, które zupełnie bezkrytycznie schylały kark i których dyplomaci udawali, że nie rozumieją, że jest to tylko anglo - franko - niemiecka kolaboracja polityczna. Ale były państwa, które tak nie postępowały i od Lig' Narodów trzymały się zdala. Myślę tu przedewszystkiem o Włoszech. I charakterystyczne, że te Włochy, które boczyły się na Ligę Narodów, Paneuropę według wszelkiego prawdopodobieństwa wogóle zbojkotują. Przynajmniej w tych samych dniach, kiedy Briand deklamował o pokoju, Mussolini grzmiał o armatach i Karabinach.

Są jednak i dwie inne cechy w inicjatywie Brianda. Napisał Dillon, że każdy wielki mąż stanu powinien swą działalność polityczną określić naokoło wielkiej idei międzynarodowej. Wygląda, że maksymę tą Briand wziął do serca. Tylko że ta „wielka idea polityczna“ nie jest pacyfizm jak się naiwnu-

siom z „Robotnika“, być może, szerze zupełnie, wydaje. Ideją tą jest par bellum przeciw Ameryce. Są jeszcze inne sposoby przygotowywania wojny, niż obstalunki u Kruppa lub Creusot - Schneijdera. Ameryka wchodzi do Europy i panuje nad polityką europejską dzięki nieporozumieniom państw europejskich między sobą. Nietylko politycznie, lecz i ekonomicznie wpadamy w niewolę amerykańską. Nietylko militarnej, lecz i ekonomicznej wojny z Ameryką Europa dziś nie jest w stanie prowadzić.

Liga Narodów była do pewnego stopnia systemem hamującym hegemonię Ameryki, ale wtedy gdy na czele Anglii stali konserwatyści i kiedy Anglia kierowała Ligą Narodów w ten sposób. Od tych czasów dużo się zmieniło. Mac Donald pada płackiem przed Ameryką. Przed Anglią piętrzą się strasze wprost trudności i niebezpieczeństwa: Sudan, Egipt, Arabowie, Palestyna, Indie — oto krótki katalog trosk angielskich. Siła i znaczenie Anglii tonie w oczach naszych. Briand próbuje zsolidaryzować Europę bez Anglii. Do projektowanej przez niego Paneuropę nie będą mogły przystąpić dominacja angielskie.

Solidarność Europy w rywalizacji z Ameryką pod hegemonją Francji i Niemiec — oto jest polityczna formuła Paneuropę. Rozkawałkowanie Europy przez Wilsona było klęską naszego kontynentu. Zcałowanie jej z powrotem — oto jest idea, którą chcę podjąć Briand i która istotnie jest wielką.

Wielka — ale nie dla nas. Bo dzisiaj Paneuropa ma być dalszym ciągiem polityki Locarno. My Polacy mieliśmy wszystkie dane, aby sami Locarno zaproponować i wtedy, gdyby nasi ministrowie spr. zagr. byli geniuszami moglibyśmy istotnie wykorzystać ideę pacyfizmu europejskiego dla siebie. Jak Björke Wilhelmowski o znaną Rosję — Niemcy — Francję, tak Polska inicjatywa, gdyby zdążyła na czas, gdyby była wypowiedziana w 1923 r. lub 1924 mogłaby prowadzić do koncepcji Francja — Niemcy — Polska. To już niestety odpadło. Locarno nadało charakter pacyfistycznemu ruchowi w Polsce wyraźnie antypolski charakter. Wszędzie, gdzie się mówi o pacyfizmie mówi się o pokojowej rewizji granic, a nasza prasa i nasze rekordy w powtarzaniu wyrazu pacyfizm nie wiele naszej racji stanu pomóc już mogą. Cat.

KONFERENCJA ROLNICZA.

WARSZAWA. 21. 5. (PAT). Zapowiedziana na 23 i 24 bm. przez ministra rolnictwa konferencja centralnych organizacji rolniczych i rolniczo - handlowych poświęcona będzie wydzierżym polityki rolnej w roku gospodarczym 1930 — 31. Konferencja ta zmierzać będzie w szczególności do ustalenia postulatów rolnictwa w zakresie polityki zbożowej, potrzeb kredytowych oraz zbytu artykułów rolniczych, jak również stanowiska rolnictwa wobec nowego programu agrarnego Rzeszy niemieckiej. Konferencja ta została przygotowana przez rozestanie do organizacji, mających w niej wziąć udział, szeregowe kwestjonariusza, dotyczącego powyższych zagadnień.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE

w sprawie konferencji o zniesienie zakazu przywozu i wywozu.

WARSZAWA. 21. 5. (PAT). W odwołaniu na wystąpienie rządu polskiego do rządu Rzeszy o przeprowadzenie w dniu 21 bm. rozmów między Polską a Niemcami, mających na celu umożliwienie Polsce ratyfikacji międzynarodowej konwencji w sprawie zniesienia zakazu i ograniczeń przywozu i wywozu, rząd niemiecki zgodził się na rozpoczęcie tych rozmów w terminie 23 maja rb. Rząd polski przychylił się do proponowanego przez stronę niemiecką terminu, rząd niemiecki zgodził się na rozpoczęcie rozmów w dniu jutrzejszym przedstawiciele rządu polskiego udają się w tej sprawie do Berlina.

Posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek

Obrzymi porządek dzienny

WARSZAWA, 21 V. (tel. wł. „Słowa“) Marszałek Daszyński dla wykazania pracowitości Sejmu zwołał pierwszy posiedzenie już na najbliższy piątek t. j. dn. 23-go b. m. godzinę 12-tą w południe.

Porządek dzienny spreparował marszałek Daszyński obrzymi, zawierający niemal cały program wiosennej sesji Sejmu, który wypełni może z powodzeniem kilka posiedzeń Sejmu. Rozesłany w dniu dzisiejszym druk porządku dziennego zawiera i sze czytanie kilkunastu projektów ustaw złożonych przez Rząd jeszcze na sesji ubiegłej, pozatem ill czytanie projektu ustawy o uchyleniu rosyjskich przepisów wyjątkowych związanych z pochodzeniem, rasą lub religią obywateli Rzeczypospolitej.

Dalej porządek dzienny przewiduje dyskusję nad projektem ustawy o reformie podatku obrotowego, sprawozdanie kilku komisji sejmowych w najróżnorodniejszych sprawach oraz jako sejmowe clou sezonu sprawę b. ministra Czechowicza, której referentem jest poseł Herman Liberman.

Najprawdopodobniej na posiedzeniu piątkowym załatwiona będzie tylko drobna część tego sążnistego porządku dziennego. W każdym razie demonstracyjne postawienie przez marszałka Daszyńskiego sprawy b. min. Czechowicza na porządku dziennym już pierwszego posiedzenia Sejmu nie wydaje się być dobrą wróżbą dla nadchodzącej sesji sejmowej.

Czy sesja Senatu będzie zwołana?

WARSZAWA. 21. 5. (tel. wł. „Słowa“). Sesja Senatu nie została dotąd otwarta. Dlaczego tak się stało jest dość trudno stwierdzić. Ze strony Rządu zachowywan e jest w tej sprawie całkowite milczenie i wobec tego Koła polityczne postawione są własnym doświadczeniem. Z jednej strony twierdzą, że sesja Senatu będzie zwołana po powrocie marszałka Szymańskiego z Paryża do Warszawy co ma nastąpić w piątek z innej natomiast wskazują, że na podstawie petycji posłów Prezydenta Rzeczypospolitej nie ma obowiązku otwierania sesji Senatu gdyż w tym celu należałoby wnieść oddzielną petycję podpisaną przez 1/3 ustawowej liczby senatorów, analogicznie jak to przewiduje art. 25 Konstytucji dla Sejmu a art. 37 dla Senatu.

Warunki Gandhi'ego

WIEDEN. 21. 5. (PAT). „Arbeiter Ztg.“ donosi, że korespondent „Daily Herald“ miał rozmowę z Gandhim, który oświadczył, że zgodziłby się na rozpoczęcie anglo - indyjskiej konferencji, jeżeliby spełnione były następujące warunki: 1) oficjalnym punktem programu konferencji ma być sprawa konstytucyj, która by zapewniła Indjom niezawisłość, 2) zniesione muszą być poddałość od soli, wyszynk napojów wysokoprocentowych i alkoholowych, jak również przywóz zagranicznego płótna, 3) więźniowie polityczni muszą być równocześnie uwolnieni, 4) wszystkie punkty wymienione dawniej w liście Gandhiego do wielokróla muszą być spełnione. Punkty dalsze dotyczą ustawodawstwa, obniżenia podatków wojskowych i t.p.

REWIZJA W GMACHU KONGRESU PANHINDUSKIEGO.

BOMBAY. 21. 5. (PAT). 40 oficerów policyjnych, 100 policjantów w pełnym uzbrojeniu i 300 policjantów uzbrojonych w palki brało udział w rewizji w gmachu kongresu, której dokonano z wielką starannością. Wszystkie znalezione dokumenty zostały skonfiskowane. Podczas rewizji doszło do starcia pomiędzy tłumem a policją, w rezultacie którego 14 osób odwieziono do szpitala. Policja aresztowała wszystkich urzędników biura kongresu narodowego, w tej liczbie przewodniczącego Narimana.

Aresztowanie Saroini Naidu

PODCZAS NAPADU NA MAGAZYN SOLI.

DHARSANA. 21. 5. (PAT). Pani Saroini Naidu została aresztowana w chwili, gdy kierowała napaścią na magazyn soli z 2 tys. ochotników, którzy usiłowali utopić sobie drogę poprzez zagrodę z drutów kolczastych. Policja konna, uzbrojona w palki szarżowała na ochotników, z pośród których 100 zostało rannych.

TEUMY ATAKUJĄ SKŁAD SOLI.

DHAR SANA. 21. 5. (PAT). Dwutygodniowy tłum zwolenników Gandhiego rozpoczął nowe ataki na skład soli. Napastnicy atakowali tak gwałtownie, iż niemal wszyscy ucierpieli w czasie odpięcia ataku przez policję. Pierzasty zbieg.

Parlamentarne kłopoty Mac Donalda

LONDYN. 21. 5. (PAT). Agencja Reutersa donosi, że premier Mac Donald postanowił położyć na posiedzeniu jutrzejszym kres atakom skrajnej lewicy Labour Party.

Mac Donald żądał votum zaufania i zawiadomił swą partię, że jeżeli votum zaufania nie będzie uchwalone, a rezolucja ministra Mosley'a wycofana, premier doradzi królowi natychmiastowe rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów. Rezolucja Mosley'a dotyczy sposobu traktowania przez rząd kwestji bezrobocia. Z rezolucją tą nie zgodził się Mac Donald, skutkiem czego Mosley zgłosił swą dymisję.

Rumunia ratyfikowała plan Younga

BUKARESZT, 21. 5. (PAT) Izba ratyfikowała plan Younga i układ parryski.

Francja interwenjuje w Czechach

W SPRAWIE RATYFIKACJI KONWENCJI O ZNIESIENIE ZAKAZU WWOZU I WYWOZU.

PRAGA. 21. 5. (PAT). Poseł francuski w Pradze Charles Roux interwenjował w rządzie czeskosłowackim w sprawie ratyfikowania przez Czechosłowację przed dniem 31 bm. Konwencji z roku 1928 o zniesieniu zakazu i ograniczeń wywozu i przywozu, gdyż w przeciwnym razie konwencja musiałaby upaść. Poseł francuski podkreślił, że skutkiem upadku konwencji byłoby zasadnicze pogorszenie stosunków gospodarczych całej Europy i zauważył, że interwencja nastąpiła dość niespodziewanie, stawiając rząd czeskosłowacki w obliczu drażliwego zagadnienia w tym momencie, kiedy sytuacja rządu nie jest dość pewna.

Obrady Reichstagu nad budżetem

BERLIN. 21. 5. PAT. Reichstag obradował wczoraj w drugim czytaniu nad budżetem ministerstwa komunikacji. W głosowaniu preliminarz budżetowy ministerstwa komunikacji został przyjęty.

Parker Gilbert urzędnikiem Morgana

BERLIN. 21. 5. PAT. Dotychczasowy generalny agent reparacyjny Parker Gilbert, którego urząd wygasł w chwili wejścia w życie planu Younga, otrzymał odpowiedzialne stanowisko w domu bankowym Morgana.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

— Zamknięcie sesji Rady Ligi Narodów. Wbrew powszechnym oczekiwaniom, wiosenna sesja Rady Ligi zakończyła się niespodziewanie szybko. Z godnym podziwu pośpiechem załatwiono pięćdziesiąt kilka spraw porządku dziennego, bardziej skomplikowane odkładając do jesieni i bez czułych mów rozjechano się do domów.

Czem należy tłumaczyć ten pośpiech? Przyczyna wydaje się prosta. Obrady wiosennej sesji rozpoczęły się pod znakiem silnego zaostrzenia stosunków francusko-włoskich. Były nadzieje, że osobiste spotkanie kierowników polityki zagranicznej Francji i Włoch wpłynie na złagodzenie owego napięcia. P. Briand, któryemu sekundował Henderson gorąco tego pragnął Tymczasem w momencie spotkania się w Genewie p. Brianda z Grandim i Henderssonem, Mussolini powiedział mowę, która wyraźnie świadczyła, że Włochy na żaden kompromis nie pójdą. Mowa ta mimo, że nie była w niej Francja wymieniona, całkowicie skierowana była pod adresem Francji. Wytworzyło to sytuację, w której próba p. Brianda podjęta przez Hendersona nie dała żadnego pozytywnego rezultatu. W ten sposób spotkanie w Genewie okazało się straconą okazją a dalsze tam pozostawianie równałyby się marowaniu drogocennego czasu.

Do bilansu zakończonej sesji odnieść jeszcze należy porozumienie w sprawie Unii europejskiej. P. Briand inicjator tej koncepcji uzyskał zgodę Hendersona, przyczem przysłał Unja ma być w ścisłym kontakcie z Ligą Narodów. Zgoda Anglii teoretyczna — ponieważ sama koncepcja Unii europejskiej przedstawia się jeszcze bardzo mgliście — jest charakterystycznym rysem dla dzisiejszej sytuacji międzynarodowej.

We wrześniu ubiegłego roku gdy p. Briand z trybuny Ligi rzucił projekt federacji europejskiej, przedstawiciel Anglii lord Grasham bardzo się krzywił, mówiąc wiele o nierealności tego projektu. Było to jednak przed konferencją londyńską do której jak wiadomo polityka Mac Donalda przylatywała duże nadzieje. Teraz jak widzimy stanowisko Anglii uległo zmianie. Dlaczego? Dlatego, że konferencja londyńska nie dała oczekiwanych wyników i wobec tego konieczność asekuracji jest szczególnie aktualną.

— Nieporozumienia francusko-włoskie. Powodem zaostrzenia stosunków francusko-włoskich oczem teraz tak dużo mówi się i pisze jest żądanie Włoch zrównania sił morskich z flotą francuską. Jest to tylko powód, przyczyn natomiast jest o wiele więcej i gromadzą się one nie od dziś.

Faszystowskie Włochy po uporządkowaniu stosunków wewnętrznych, co zapewnia im siłę, wskutek naturalnego rozwoju i stałego przyrostu ludności zmuszone są szukać dla siebie terenów ekspansji. Takim terenem jest dla Włoch Bliski Wschód. Tutaj jednak wszędzie polityka włoska napotyka na opór Francji, która usadawiała się tam znacznie wcześniej. Oprócz Bliskiego Wschodu, polityka włoska dąży do umocnienia się na Bałkanach i w południowo-wschodniej Europie. I tu też spotyka Francję.

Od szeregu więc lat polityka Mussoliniego konsekwentnie dąży do wyrugowania wpływów Francji na tym odcinku. Jeżeli spojrzemy na mapę zobaczymy, że klin włoski wbijany w system polityki francuskiej w Europie południowo-wschodniej stale rośnie. Austria, Węgry, Rumunia — to jedno ramię otaczające płacówkę francuską w Belgradzie — Albania i Grecja stanowią drugie. Polityka włoska zdecydowanie zmierza do rozbicia Małej Ententy jako ugrupowania politycznego pozostającego pod auspicjami Francji i stworzenia nowego bloku państw pod włoską egidą. Ten stan rzeczy jest właśnie główną przyczyną nieporozumień francusko-włoskich, które będą rosły w miarę rozwoju Włoch. Kwestij parytetu floty jest tylko powodem.

Role drobnych zdarzeń odegrają ponadto pretensje włoskie do Korsyki, są to jednak rzeczy drugorzędne, które łatwo by się dały usunąć, gdyby wymienione wyżej przyczyny nie stanowiły głębokiej rozbieżności interesów.

— Pancernik B i program wschodni Niemiec. Przed paru tygodniami podpisany został w Paryżu protokół o złożeniu dokumentów o ratyfikacji planu Younga. Zgodnie z tem w najbliższych dniach Bank Wydat. Międzynarodowych przystępuje do emisji biletów zastawnych, Francja zaś rozpoczyna ewakuację III i ostatniej strefy okupowanej w Nadrenji. Ewakuacja ma być ukończona w dniu 30 czerwca r. b. Od tej chwili będą Niemcy całkowicie wolne i wraz z ostatnim wagonem odjeżdżającym z oddziałem wojskowym francuskim zniknie ślad podziału na zwyciężonych i zwycięzców.

Równocześnie z tem toczy się w Niemczech ożywiona debata nad t. zw. programem pomocy dla Wschodu t. j. Prus Wschodnich. Program pomocy dla wschodu, którego głównymi oponentami są niemiecko-narodowicy znani z swych wrogich nastawień wobec Polski, przewiduje wydatek 550 ml. mk. w ciągu 5 lat. Znaczna część tych sum jest przeznaczona na budowę dróg bitych i kolejowych. Pozornie program ma cele gospodarcze, wobec położenia Prus Wschodnich odciętych od Niemiec, w istocie swej zaś zmierza do utworzenia z Prus bazy wypadowej dla ewentualnego „wyrównania“ granicy z Polską.

Uzupełnieniem programu wschodniego jest budowa drugiego pancernika oraz zbrojenia tajne, o których coś nie dość dowiedzieć się świat wskutek niedyskrecji socjalistów przy debacie nad budżetem Reichswehry. Wszystko to wymaga baczej uwagi ze strony Polski.

Ewakuacja Nadrenji zamyka ostatecznie okres polityki niemieckiej zwróconej frontem na Zachód. Obecnie rozpoczyna się druga faza — wschodnia, w której Polska będzie obiektem ataku. Program pomocy dla Prus jest właśnie pierwszym posunięciem strategicznym nowego planu.

— Sowiety a zaburzenia w Indjach. Rozruchy w Indjach wprawiają w nieopisaną radość prasę sowiecką. Czytelnicy gazet sowieckich, pozbawieni innych źródeł informacji, snadnie mogą myśleć, że w Indjach wrewolucja — tak strasznie odmalowują wypadki w Chittagong, Peszrze, Scholapurze depeşe „tass“ i własnych moskiewskich korespondentów. Radość bolszewików jest zrozumiała, ponieważ ferment i zaburzenia objętne z jakiego powodu wynikły, rujnują ład i porządek, który jest zasadniczym przeciwnikiem bolszewizmu. Ponadto wypadki w Indjach powiększają kłopoty Anglii co zawsze jest mile widziane w Moskwie.

Aresztowanie Gandhiego — którego nazywają bolszewicy agentem imperializmu angielskiego tłumaczy prasa sowiecka jako manewr angielski dlatego, aby Gandh' uratować „twarz“ wobec bankructwa swojej ideologii nacjonalistycznej. Sz.

SZEF SZTABU ARMII ŁOTEWSKIEJ W WARSZAWIE.

WARSZAWA. 21. 5. (PAT). Bawiący w Warszawie szef sztabu generalnego armii łotewskiej płk. Wallenius zwiędził w dniu dzisiejszym w towarzystwie zastępcy szefa sztabu głównego gen. Kwaśniewskiego doświadczone centrum wyszkolenia w Rembertowie. O godz. 14 podejmował śniadaniem płk. Walleniusa poseł fiński Idman.

BEZROBOCIE ZMNIJSZA SIĘ.

WARSZAWA. 21. 5. (PAT). Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w ostatnim tygodniu zarejestrowano 252,676 bezrobotnych. W stosunku do zeszłego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 10,729.

ECHA KRAJOWE

NIESWIEZ

Doroczne zebranie „Rolnika”. W loka lu Ch. Banku Ludowego odbyło się 11 b. m. doroczne walne zebranie „Rolnika”. — Za gaili prezes Rady Nadzorczej p. Stefan Czarnocki, poczem przewodniczył p. starosta J. Czarnocki. — Sprawozdanie bilansowe od czytał kierownik handlowy, p. Bender, poczem szczegółowe sprawozdanie za rok 1929 dał prezes zarządu p. Szymanowski. — Poniemaz niedawno drukowaliśmy wywiad z prezesem Szymanowskim na temat „Rolnika” więc tu nie będziemy powtarzać ciekawych danych o pomyslnym rozwoju instytucji. — Sprawozdania zostały przyjęte w całości wraz z podziękowaniem dla władz, a zwłaszcza dla p. prezesa Szymanowskiego. — W dyskusji na pierwszy plan wysunęła się kwe stja otwarcia oddziału „Rolnika” w powie ści ze względu na Horodziej i Zanostrowie czu, chodzi jednak o Kleck. — Dorad „Rolnik” tego terenu nie obejmował, ponieważ istnieje filia Syndykatu z Baranowicz. Jedynie filia Syndykatu ze Zadawalnajaco, popierwsze dlatego, że filia Syndykatu nie obsługuje dostatecznie rolników z Kleck i, a powtore dlatego, że wielu z nich zapatrjuje si we wła szej spótdzielnia, jako jest „Rolnik”, co przedstawia pewne trudno ści ze względu na odległość od Nieswieża. Opinia jednogłośnie zebrania była taka, że należy bezwarunkowo dążyć do otwarcia oddziału „Rolnika” w Klecku; uchwalono prze to rezolucję polecającą władzom spółdzielni zajęcie się tą kwestją i porozumienie się tak z Syndykatem baranowickim jak i zwią zkiem rewizyjnym. — O ale do ugody nie doszłoby, to i wtenczas „Rolnik” zatory filje w Klecku, gdyż wymagają tego jak je go własne interesy, jak też i potrzeby zrje szonych w nim rolników. — Przeprowadzo no następnie wybory uzupełniające do Rady na miejsce kolejno wylosowanych członków. W rezultacie Rada Nadzorcza przedstawia się tak: p. Stefan Czarnocki prezes i członkowie p. p. Olgierd Jeleński, Konstanty Oko łow Podhorski, Władysław Pawliński, Ol gierd Swida i Józef Wymyłowicz. Zarząd sta nowią p. Genadiusz Szymanowski prezes i członkowie p. p. Antoni Błażewicz i Zygmunt Domański. Kierownikiem handlowym jest p. Jan Bender.

Przyjazd dyrektora wileńskiego od działu Banku Gospodarstwa Krajowego. W czwartek przyjechał do Nieswieża dyrektor Wileńskiego Oddziału Banku Gosp. Kr. p. L. Szwykowski dla zaznajomienia się z potrzeba mi miasta i K. K. O. — P. dyrektor odbył konferencję w ratuszu z miejską Komisją roz budowy; p. burmistrz Cholewicki i członkowie komisji przedstawili potrzeby miasta, a więc niezbędność kredytu na budowę nowych domów mieszkalnych i remont starych a przedewszystkiem palacą sprawę budowy gmachu szkoły powszechnej, do czego konie cznie jest otrzymanie większego kredytu. — P. dyrektor obiecał, że poruszone sprawy bę dzie traktował jak najprzychylniej, jednake zastrzegł się, że możliwości kredytowe B. G. K. są teraz bardzo niewielkie.

SWIECIANY

Kurs „Straży Ogniowej”. Z inicjatywy p. dyr. Motylewskiego odbył się w państwowym seminarjum nauczycielskim kurs „Stra ży ogniowej” dla uczniów kursu III tegoż seminarjum. Kurs ten miał na celu przygo wanie przyszłego nauczyciela na instruktora „Straży ogniowej”. Nauczyciel taki, gdy znaj dzie się w cichych zakątkach wsi, a mając niewątpliwie wielki wpływ na ludność wiej ską, zorganizuje tam „Straż ogniową” która odda wielkie usługi temuż ludowi, nawie rza nemu czesto požarami, miszczącemi nierzad całe wsi.

— Należy podkreślić, że p. dyr. Motylewski poświęca dużo pracy i starań na d uspołecznieniu przyszłego nauczyciela, za co należy mu się czesć i uznanie ze strony społeczeństwa. — Oby takich pedagogów i społeczników Polska posiadała jaknajwięcej!

Dalszym prowadzeniem „Straży ognio wej” zajają się p. profesor Link, poświęcając swój wolny czas pracy społecznej.

Wychowarek Seminarjum.

Zjazd organizatorów Litwinów. W dniu onegdajszym odbył się w Świecianach zjazd organizatorów Litwinów dziekanatu święciańskiego. Na zjeździe między innymi poruszono kwestję obchodu 500 lecia śmierci ks. Witolda Wielkiego oraz zorganizowanie chórów w parafjach litewskich, które wezmą udział w dniu święta.

KOŁTYNIANY

Urząd pocztowo telegraficzny w Koł tyniarach rozpoczął dokonywanie wymiany poczty codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Jednocześnie nadmieniamy, że zawię zczając energię i pracy obecnego kierownika urzędu, lokal urzędu przybrał wreszcie nale żyty stan.

OSTATNI SĄD

trzeci raz z powodu „Przestępców” Brucknera.

Zaniepokojone było Wilno w osta tnim tygodniu. Przeleciała burza natu ry duchowej. Burza ta zaczęła duże kręgi. Zaczęło się od teatru na Po hulance. Wystawiona sztuka jednych pociągnęła ku sobie, drugich odepchnęła. Przyszły protesty, potem jak grom administracyjny zakaz grania. Delegacja imieniem komisji teatralnej uzyskała przedstawienie o cha rakterze zamkniętym. Wyobrażano so bie że 200 osób wystarczy ze sfer intelektualnych najwyższych. Po debatach pomozono cyfrę zaproszonych, nikt jednak nie spodziewał się, że niedokła dności aparatu magistrackiego są tak wielkie, że widownia teatru zamiast być zajęta przez elitę duchową zapcha ną będzie kucharkami, woźnymi, pobor cami podatków, jednym słowem bar dzo czcogodnymi obywatelami, ale zaj mującymi tym razem miejsca prawem jakiegoś kaduka.

Wiedziano zgóry w sferach najbli żej stojących sztuki, teatru, komisji teatralnej i krytyki, że zdania są naogół w ten sposób podzielone, że wyraź nie przeciw występują kobiety, natomiast że mężczyźni sztukę usprawiedliwiają tłumacząc a nawet (trochę nieśmiało) apoteozują. Krytyka pokazała dowodnie że innym był głos połowy żeńskiej, a innym połowy męskiej. Podczas gdy widziały w „Przestępcach” „obrzy dliwości”, mężczyźni w niej widzieli też coś problem. Jednym słowem sztuka rozdzieliła publiczność zajmującą się teatrem na dwa wyraźne obozy, co zresztą nie e znaczyło, że mogły być kobiety po stronie męskiej lub mężczyź ni po stronie kobiecej.

Więc dwa zdania, dwie opinie wy wołała sztuka. Jedną na zasadzie emo cyj, uczucia, efektu, które stanęło dęba drugą na zasadzie intelektualnego lubowania się w rozważaniu błędów, pomyłek, niedokładności, które raz w raz w życiu są na skutek oddania in stytucyj regulacji społecznej. Anar chista Bruckner nie chce sądu. Nie chce on zapewne państwa, żadnych związków, twierdzi, że tylko jednostka jest społecznie coś warta a nie insty tucja i że tylko jednostka ma prawo o wszystkim stanowić. Bruckner w swej walce z sądem jest ciekawy i mężczyźni lubią przypatrywać się temu pojedynkowi dyalektycznemu, po które go stronie jednej jest społeczność a po drugiej jednostka walcząca ze spo łecznością.

Tak mniej więcej można było sobie tłumaczyć, dlaczego w walce o „Prze stępców” rozbiła się jednostka na dwa obozy. Oczywiście rozbić się na dwa obozy nie przesądza o tem, że znalazło się moc osób o zdaniu pośrednim, albo o zdaniu narzuconym, albo wbrew sobie samym o zdaniu urodzonym na skutek protestów i wyroków admini stracji.

Dla człowieka stojącego zdala od sporu jedna rzecz była ciekawą, jak zakończy się dyskusja na Pohulance. Pani Helena Romer - Ochenkowska, która wystąpiła pierwsza w swej re cenzji skrajnie przeciw sztuce nie była obecna, nie mogła być obecna, na sku tek choroby. Ciekawem było jak zare agują inni kobiety i to już publicznie, te, które nie miały sposobności przed tem zobaczyć sztuki.

Teatralny sejm czy wiec nie udał się. Przedewszystkiem ci, którzy mieli opinjować o sztuce zostali teatr zapeł niony po brzegi.

Gożąco, ścisk, wszystko to nie mo gło nie denerwować najspokojniejszych Wilnian, którzy nagle znaleźli się, jak

„Hr. Zeppelin” nad wyspami Kanaryjskimi

BERLIN. 21. 5. (PAT). Stacja kolejowa w Friedrichshafen otrzymała depeszę, że o godz. 5 „Hr. Zeppelin” minął wyspy Kanaryjskie.

Komunikacja powietrzna Baltyk—Bukareszt

NASTĄPI 1-GO CZERWCA.
WARSZAWA. 21. 5. PAT. W dniu 1 czerwca nastąpi uroczyste otwar cie nowej powietrznej linii komunikacyjnej, łączącej Baltyk z Bukaresztem. Linja pójdzie z Gdańska przez Warszawę — Lwów — Czerniewie i Gaiac do Bukaresztu. Otwarcie dokona min. Kuehn w towarzyszywie posła rumuński ego w Warszawie. Linja wynosi 1500 kilometrów. Loty będą się odbywały 10-osobowymi samolotami Fokera, wykonanymi w fabryce samolotów w Lublinie, zaopatrzeniemi w trzy silniki. Przelot będzie trwał 12 godzin, podczas gdy do tychczas podróż koleją trwała 40 godzin.

Awantury poborowych w Bielsku Podlaskim

BIELSKI PODLASKI. 21. 5. (PAT). W miejscowości Siemiatycze poborowi roczni ka 1908 w stanie nietrzeźwym urządzili na ulicach miasta awanturę, a na widok nadcho dzącej policji ustawili barikady. Policja szybko zlikwidowała, przekazując awantur ników władzom wojskowym.

Pierzasty zbieg

POZNAN. 21. 5. (PAT). Ze Zbąszynia donoszą, że jeden z flamingów, który przed dniami uciekł z poznańskiego ogrodu zoologicznego, przebywa nad łamieszem jeziorem. Cztery, jak wiadomo, schwytało na jednym z emen tarzów podmiejskich. Dyrekcja ogrodu zoologicznego wysłała do Zbąszynia in struktora, który ma zbiegać i przewieźć do Poznania.



Twoje dzieci!

Codziennie przed Twoimi oczyma przesuwają się setki scen, smutnych i wesołych, wzruszających i zabawnych, — a wszystkie one jednakowo drogie są Twemu sercu, — a przecież główne role grają w nich Twoje dzieci.

Jakże przykra jest świadomość, że bezlitosny czas zatrze stopniowo w Twej pamięci obrazy, opromienione dziecięcym wdziękiem, to też popełniasz błąd nie do naprawienia, pozbawiając się radości oglądania ich fotografii.

Jeden jest tylko sposób zaradzenia złu: stale mieć będziesz przed oczyma dawno minionie radosne chwile, utrwalając dzień po dniu sceny z życia dzieci w zdjęciach

“Kodak”

W ciągu kilku minut można poznać “Kodaka” i nauczyć się fotografować.

W każdym większym składzie przyborów fotograficznych zademonstrują Wam modele kamer “Kodak” i “Brownie”

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.



„Spowiedź” b. szpiega sowieckiego

Czyli ROZBRAJAJĄCA NAIWNOŚĆ SAWWY POPOWICA.

Lendynski „Daily Mail” drukuje dalszy ciąg sensacyjnej spowiedzi byłego oficera serbskiego Sawwy Popowica — wciągniętego przez bolszewików w sieć sowieckiego szpiegostwa. Pisaliśmy już przed paru dniami o zabie gach jakie stosował tajemniczy Stahl w celu pozyskania zaufania Popowica.

Popowicz szczegółowo opowiada o swoim spotkaniu ze Stahlem w Amsterdampie. Podczas tego rendez vous Stahl zdecydował się zrzucić maskę i wreszcie oświadczył Popowicowi:

— Jestem tajnym agentem sowieckim Malarsztwo, o którym przedtem rzek nawiąłem, zupełnie mnie nie interesu. Chcieliśmy tylko wypróbować pana i teraz, skoro jest pan skompromitowa ny, musi pan wypełniać naszą instruk cję. Potrzebujemy wyostać tanie rapoty o manewrach powietrznych an gelskich w 1827 i 28 r. plany nowej konstrukcji czołgów oraz podręczniki używane w angielskich szkołach mo rskich. Zadanie to zamierzamy powie rzyć panu. Pieniądzy Moskwa żałować nie będzie, chodzi tylko o dobre wyko nanie roboty. W tym celu byłoby najlepiej aby pan otrzymał posadę w muij wojskowej jugosłowiańskiej w Londynie.

Jednocześnie Stahl radził Popowico wi aby nie korzystał z pomocy komuni stów angielskich, ponieważ w Mos kwie im nie wierzą.

Na to Popowicz odpowiedział, że w misji wojskowej jugosłowiańskiej nie będzie mógł otrzymać posady, nato miast ma nadzieję, że uda mu się do stać się do poselstwa. W sprawie powierzonego zadania — opowia da Popowicz, że aczkolwiek wydało mu

Ożywienie ruchu budowlanego

Dzieje jednostki współczesnej i Państwa są ze sobą ściśle połączone. Wzmocnienie moralne i materialne jednostki o ile dokony wa się w szerszym zakresie wpływa dodat nio na państwo i powagę państwa. Odrwanie Państwa nieraz potrafi wypłynąć na upsze nienie bytu materialnego jednostki i potrafi pobudzić ją do pracy zrównoważonej i twór czej.

Bezwarunkowo czynnikiem bardzo waż nym dla moralnej siły ducha i równowagi jednostki jest czynnik mieszkaniowy. Mo żność przebywania i pracy we własnym „do mie” podnosi siłę duchową jednostki i dą do jej wiary w siebie i większej energii do pracy. Jednocześnie zyskuje na tem Państwo, bo ta cy obywatel nie dąży się pociągnąć za dym destrukcyjnym prądem, które osłabiają moc Państwa, są zdolniejsi do pracy wytrzo nej i trwałej jednym słowem stanowią ele ment walec pożądany.

Do jednego z najlepszych rozwiązań oży wienia ruchu budowlanego należy polska we wnętrna pożyczka budowlana. Niewątpliwie stanie się ona cenionym papierem lokacyj cym szerokich warstw społeczeństwa. Wa runki pożyczki przedstawiają wielkie korzy ści dla każdej jednostki, bo dają zupełnie bez bieżące, oprocentowanie ułokowanego kapitału, oraz szansę wzbogacenia się w ra zie wygranej. Trzeba podkreślić, że wyloso wane obligacje nie podlegają umarzaniu po wylosowaniu, a co zatem idzie, biorą udział w dalszych losowaniach, wskutek czego po siadacz obligacji ma możność kilkakrotnych wygranych na jedną i tę samą obligację.

Poza tak korzystnymi warunkami nad mienić trzeba, że chociaż wartość nominalna obligacji jest stosunkowo bardzo niska, bo tylko 50 zł., premie premijowej pożyczki bu dowlanej są bardzo wysokie. Co kwartał bę dzie wylosowanych 112 premij na sumę ra zem 1/2 milj. zł. w złocie. Pierwsza premija wynosi 250 tysięcy zł., druga 50 tys. zł., pozatem będzie wylosowanych 10 premij po 100 tysięcy zł. i 100 premij po 1000 zł. Będą one losowane 1 listopada, 1 lutego, 1 maja i 1 sierpnia każdego roku. Śmiało można po wiedzieć, że szanse wygrania wobec tak czę stych ciągnięć i to w ciągu lat 20 są wyjąt kowo duże.

Ważne dla posiadaczy obligacji premjo wej pożyczki budowlanej jest to, że premie podlegają wypłacie bez żadnych potrąceń. To zn. że spłata kapitału, ułokowanego w złotych w złocie według równowartości czy stego zota nastąpi wraz z odsetkami bez żad nych dodatków.

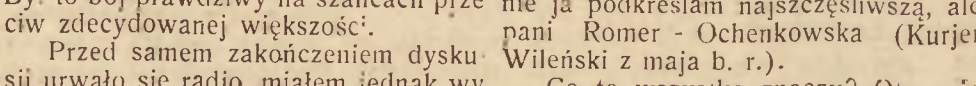
Posiadacze obligacji Pożyczki Budowlanej mają jeszcze te korzyści, że kupony od obligacji pożyczki są wolne od podatku od kapitałów i rent, a same obligacje posiadają wszelkie prawa papierów wartościowych, t. zn. można je używać jako kaucji cywilnej i woj skowej, gwarancje, depozyty, papiery fundu szowe i t. p. Prócz tego Premjowa Pożyczka Budowlana zagwarantowana jest całym ru chomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Syndykat kłuskantów największych ban ków polskich z P. K. O. na czele zagwaranto wał całą emisję z pożyczki. Fundusze, uży skane z tej pożyczki są przeznaczone na ce le budowlane i każdy obywatel w dobrze zrozumianym interesie powinien nabyć moż liwe największą ilość obligacji.

Skarb Państwa emitował stosunkowo niewielką ilość obligacji wobec czego trzeba się spodziewać, że obligacje Premjowej Poż yczki budowlanej wobec tak korzystnej lo kacji kapitału będą rozchwytywane wkrótce po rozpoczęciu publicznej subskrypcji, która nastąpi 2 czerwca b. r.

WARTO BYĆ DOBRZE OGOLONYM

a można nim być tylko przy pomocy nożyków



Gillette

o trucie. Nawet nie o seksualne zbro czenia, bo przecież Broadway nie jest od nich wolne. Zdanie, które stało się dla mnie kluczem do zrozumienia ataku niewiejszego na sztukę Brucknera brzmi: „to jest najwrażniejsze: ucieka z niej (to jest z tinglu Broadway) uczci wa dziewczyna i ta jest najbardziej ko chana, najszcześliwsza w sztuce”. To nie ja podkreślałam najszcześliwszą, ale pani Romer - Ochenkowska (Kurjer Wileński z maja b. r.).

Co to wszystko znaczy? Oto, że w Broadway jest para miłośna, Kochają ca się i czysta, która to para oczyszcza niejako a autora czy autorów sztuki zresz ta okropnej, sensacyjnej i rzymsko-wej.

W „Przestępcach” Brucknera jest też para, ale okropna. Para ta niby się też kocha ale nie umie tej swej miłości wbrew światu wydobyc, przeciwnie morduje ją, spędzając plód.

Nie chcę powiedzieć, że to akurat nie, cała ta droga którą nakreśliłam jest jedynym światłem, aby rozpoznać w jaki sposób patrzy się kobieta na współczesne sztuki. Ale nie ulega dla mnie wątpliwości, że uważa ona mi łość, prawdziwą miłość, zawsze za ka miień probierczy dla sztuki. Nie zastanawia się ię, ale ocenia automatycznie na zasadzie instynktu swojego czy au tor jest zdolny widzieć miłość, rozumieć czym jest miłość. Anarchista Bruckner w swej tezie walcząca z sądem i stwarzania dla sądu fiktywnych zbrodni arzy przeszedł nad instynktem owym w sobie, który pozwala odkryć, że tylko w miłości jest zbawienie, owo zatem co może wyprowadzić nas ze zbrodni i wszelkich anomalii.

Chyba wiele mężczyzn ze mną się zgodzi, że w sprawach życia, tajników ostatecznych, instynkt kobiecy jest pod stawowym i że żadnego wyłomu nie

KURJER GOSPODARZY ZIEM WSCHODNICH

O KŁUSOWNICTWO W RYBACTWIE

W jednym z numerów „Słowa” była wzmianka o tem, że przy gwałceniu ryby granatami ręcznie zginął jeden z „rybaków”; granat ręczny rozszalał się przed rzucającym go i w rezultacie rybakowi oderwało rękę i nogę — co spowodowało śmierć.

Pozwalam sobie zrobić małe sprzeczanie, a mianowicie: że nazwa „rybaka” została tu niewłaściwie ujęta, bo nikt z tych, kto pracuje w rybactwie i ma pretensje by go nazywano rybakiem, nie pozwoli sobie na stosowanie tak barbarzyńskiego sposobu odłowu, jakim jest używanie do tego granatów ręcznych; bywa to stosowane nie przez rybaków, lecz tylko przez kłusowników i to najgorszego gatunku. Na terenie okolic Wilna walkę ze stosowaniem tego barbarzyńskiego sposobu odłowu prowadzi Wileńskie Towarzystwo Rybackie. Fakt przytoczony w „Słowie” niezbitnie dowodzi, że zastosowanie takiego sposobu odłowu praktykuje się nie tylko w pobliżu miasta, lecz i w dalszych okolicach. Pomijając te niepowetowane straty i spustoszenia jakie w rybactwie i tak już wyniszczonych naszych wód czyni, stosowanie tak barbarzyńskiego sposobu odłowu, pomimo woli nasuwa się inne pytanie, a mianowicie: z jakiego źródła i w jaki sposób granaty ręczne trafiają do rąk cywilnej ludności? Zdałoby się, że jest to miernie rzadowe, a jako takie powinno być w ewidencji i pod ścisłą kontrolą tych osób, którym zostało powierzone, to też w takich wypadkach powinno już zasadniczo chodzić nie tylko o sam fakt wzbudzonego prawem gwałcenia ryb środkami wybuchowymi, lecz należyte opiekowanie się granatami, jako mieniem rządowym. To też walka z tym niepożądanym objawem powinna być przeprowadzana nie tylko przez takie organizacje jak Towarzystwo Rybackie, lecz przede wszystkim przez odnośne władze wojskowe, które stanowczo powinny byłoby położyć temu kres.

Bagatelizowanie tego nie możemy sobie iluzować, że jeżeli komu oderwało rękę albo nogę — to drobnotka, aby głowa została na miejscu, a już tylko w wypadkach kiedy i głowa odleci, można będzie rozliczać na poważniejsze traktowanie sprawy.

Wskutek kompletnego chaosu jaki panuje w naszym rybactwie, dosyć ono i tak cierpi, by jeszcze wyniszczać to naturalne bogactwo naszego kraju stosując tak barbarzyński sposób, jak gwałcenie granatami, narażając przytem ludzi na kalectwo lub śmierć.

Kto ciekaw, niech pojedzie na nasze jeziora i rzeki, a sam się przekona co się na nich dzieje. Wiosna — to tarło ryb, czas ochronny na jeziorach państwowych i niektórych prywatnych, a faktycznie łowią wszyscy gdzie kto chce i czem chce, wyniszczając rybną ławicę, wszystkie mniejsze rzeki, ruczajki, kanały poprzegradzane jamami, pozostawiane gęstemi huczami, przez które nie tylko ryba, ale i spory żuk nie przelezie. Wieczornami setki ognia na jeziorach — to kłusownicy łowią rękami i szcawkami raki, biorąc wszystko co do rąk trafi — i drobne raki i samki z małemi na odwłokach. Proszę popobować złapać na gorącym uczynku takiego kłusownika (co wcale łatwe, nie jest), proszę sprawę skierować do Sądu, a uzyska się w rezultacie nałożenie kary w wysokości jakich 5—10 zł.; a ile trzeba stracić czasu na upolowanie takiego kłusownika,

może natura uczynić jeśli jest taki instykt.

Przed kilku tygodniami jedna z przodujących kobiet **Sigrif Undset**, autorka natchnionej powieści **Gymnadenia**, zabrała głos w sprawie kobiecej. Zaatakowała mocno demokratyzm współczesny pozwalający na okropną fikcję pełną abstracji, że mężczyzna i kobieta mogą być identyfikowani jako jedna i ta sama tożsamość. W genjalny sposób Undset przypomina jak bawią się dzieci, dziewczynki, inaczej a chłopcy inaczej, co już oznacza dyferencję w planie samych natury.

Różnice kolosalne wydobyla natura w dzieciach skoro chłopcy bawią się zbijając w **hordy**, a dziewczynki pojedynczo cichutko się bawią lalkami. Mówi znakomita norwska pisarka: „nie można według zgory postawionych recept bawić się w matkę i dziecko, nawet na pieczyku lalkowym gotować lub zapraszać gości”. Zaiście, chłopcy mają więcej zmysłu do reguł, do praw, do przepisów skoro już pedraki ledwie chodzący zbijają się w hordę podczas zabawy ustalając te swoje prawa zabawy, te reguły i te przepisy, które nie tylko są wtedy kiedy bitwy są układane ale nawet kopanie jest w piłkę.

Natura zatem wie co robi. Obarza ona kobietę zasadniczym instynktem życia, mężczyźni zaś siłą fizyczną i intelektualną, aby zdobyte życie instynktem wziął w karby i nie pozwolił mu się rozlać.

Justeśmy w tej chwili na świecie w owym stadium, że kobieta albo zawróci instynktem z powrotem do siebie albo ludzkość zdegeneruje i czeźnie z powierzchni ziemi. Kobieta dała się od wieków średnich opowiadać mężczyźnie, przyjęła jego sposoby działania i wraz z rozluźnieniem wszystkich więzów otwiera bramę do pełnej dege-

neracji. Oczywiście jest to wszystko wygodne z pewnego punktu dla mężczyzny, n. emniej zabójcze dla przyszłości.

Byłem niedawno na sztuce Dumasa „Dama Kamelowa”, w której główną heroinię grała rosyjska znakomita aktorka Wiedryńska. Spoglądając na Margerytę obdarzoną bogactwem erotycznym i walcząca ze wszystkim, aby nie utopić swojej indywidualności wdziałem jak ta kobieta lekkich obyczajów idzie przeciw prawdzie, aby być sobą.

Nie mogła odnaleźć się w ramach cnotliwej istoty, byłoby to bowiem abdykacja jej natury nieprzejętej, żywiołowej, bujnej i pełnej krzyku za wielką niewiedzią i niesłyszana kosmiczną miłością.

Patrząc na bohaterkę Dumasa, myślałem o współczesnych teraz powojennych czasach, gdy kobiety bez żywołu, bez temperamentu, bez bogactwa erotycznych nasładowy w małpi sposób do Margaryte. Czy to nie jest paradoksem, że bohaterstwem dziś jest być kobietą cnotliwą?

Jednak tylko bogata erotycznie natura nie pójdzie na tę łatwinę współczesnego zatracenia się kobiecością w nasładowaniu rozwięzłości męskiej. Dziś w epoce w której wszystko ściera kobietę słabą zmysłowo do taniego szablonu kokoty, tylko kobieta mocna, bujna i bogata może płynąć przeciw prądowi. Kiedyś było trudno być heterą, teraz jest trudno być cnotliwą.

Spytać się możemy, w czemu się instykt kobiecy objawia, naczelnym i zasadniczym. Muszę znaleźć tego swojego, ale swojego naprawdę swojego, przez instykt mi podyktowanego. Tragizmem jest wziąć małżeństwa dzisiejsze pod uwagę, prawdziwe nieporozumienia polegające na tem, że bez instyktu zeszyli się dwie strony, które

wszak wymagają od niego opłaty podatków dochodowego i obrotowego, a od dzierżawcy i tenuty dzierżawnej, a jednak ani jeden, ani drugi nie jest postawiony w tych warunkach, by jeżeli on jest właścicielem lub dzierżawcą danego jeziora i ma na to prawne dowody, on tylko faktycznie miał prawo korzystania z niego. Jeżeli na wodach państwowych, przy istniejących warunkach niema faktycznie możliwości skutecznej walki z kłusownictwem, to cóż zostaje powiedzieć o wodach prywatnych; pomijając te olbrzymie straty jakie kłusownictwo wyrządza w naszym rybactwie, wyniszczając masami ryby podczas tarła, śmiało można powiedzieć, że wartość odławianych rocznie przez kłusowników na Wileńszczyźnie ryb sięga cyfry minimum 300 — 400 tysięcy złotych; do tego trzeba dodać wartość masy raków odławianych rocznie przez kłusowników które, przy racjonalnym zagospodarowaniu i należytej ochronie, mogłyby stanowić zupełnie oddzielną i bardzo poważną gałąź dochodowości naszych wód. A ile na tem rocznie traci Skarb Państwa, właściciele i dzierżawcy jezior? Czy może być mowa o opłaceniu normalnej tenuty dzierżawnej przez dzierżawcę, jeżeli mamy i takie jeziora na których faktycznie ilość ryby i raków odławianych przez dzierżawcę jest mniejsza niż odławianych przez kłusowników. Różnica tylko w tem, że dzierżawca musi opłacić tenutę dzierżawczą, składać wadium, wybierać świadectwo przemysłowe, opłacać podatki dochodowy i obrotowy, opłacać Kas Chorych znaczne składki za wszystkich rybaków pracujących u niego, a tylko uprzewilejowana klasa kłusowników jest od tych wszystkich ciężarów wolna.

Faktycznie cóż to jest kłusownictwo w rybactwie — jest to zwykłe złodziejstwo, narażające nie tylko osoby prywatne, ale i Skarb Państwa na bardzo poważne straty, sięgające wielu setek tysięcy złotych. Pomijając te straty materialne podrywa to autorytet państwa, prawo własności, daje tylko dobre podłoże do kiekuwania doktryny bolszewizmu. A czy długo to będzie tolerowane? Miejsny nadziejcie się kiedy nastąpi. W danej chwili trzeba tylko skonstatować, że 70 tysięcy ha jezior Wileńszczyzny i masa rzek, kłusują tak bogatych w ryby — raki, czekając na to, by nimi nanieć należyście się zaopiekowano. Jan Zawadzki

Premiowa Pożyczka Budowlana

Emitowana przez Skarb Państwa pożyczka ta, na sumę 50.000.000 złotych w zlocie w odcinkach po 50 zł. w zlocie pomiędzy posiadaczy obligacji będzie rozdawana corocznie 2.000.000 złotych w zlocie ciągnięcia odbywać się będą co kwartał: 1 listopada, 1 lutego, 1 maja i 1 sierpnia każdego roku. Co kwartał wylosowanych będzie 112 premii na sumę 90.000 zł. w zlocie a mianowicie: 1 premia w wysokości 250.000 zł., 1 premia w wysokości 50.000 zł., 10 premii po 10.000 zł., 100 premii po 1.000 zł.

Łukata kapitałów w obligacjach daje następujące korzyści: 1) Cena obligacji jest i bardzo niska, bo umożliwiała ich nabywanie najszerszym warstwom społeczeństwa. 2) Szanse wygrania są wyjątkowo duże, bo ciągnięcie odbywa się 4 razy do roku 3) Spłata kapitału i odsetek nastąpi w złotych wedle równowartości czystego złota. 4) Premie podlegają wypłacie bez żadnych potrąceń. 5) Obligacje wylosowane nie będą wycofane w następnych ciągnięciach, co daje możliwość kilkakrotnych wygranych. 6) Obligacje posiadają wszelkie prawa papierów upulpanych. 7) Kupony od obligacji są wolne od podatku od kapitałów i rent. Kapitał, uzyskany z tej pożyczki, przeznaczony jest całkowicie na ożywienie ruchu budowlanego.

nie powinny były się zejść. Mężczyźni nie można winić. Jest on z natury skazany aby być Don Juanem i cieszyć się, że zdobywać musi. Ale kobiety. Czyż nie jest anomalją w rachunku społecznym, że w kobiecie instykt zadawczy szwankuje, że rozwiera ramiona do każdego tak że co chwila można wygotować listę długą osób które mogą mówić: była to pomyłka!

Natura sama jest konsekwentna. Zupełnie jak w Afryce słabsze zwierzęta, chore i pozbawione instyktu muszą się stać podstawą drapieżnych lwów, panter, sępów lub węży tak w Europie kobiety wszystkie bez wyjątku idą na dno albo degenerują w potomstwie. I tylko to co jest silne i zdrowe na przyszłość pochodzi z prawdziwej miłości, która odnawia, obdarza z powrotem instynktem, otwartymi oczami na drogę, przy końcu której nie czyha esencja otawa lub weronał tracę one do działania przez naturę. Więc miłość prawdziwa, żaden Ersatz jako podstawa społeczna.

Ludzkość o tem zawsze wiedziała. Od stu tysięcy lat w przybliżeniu (bo takie są liczby owej epoki magdalenienu, w której mamy wyraźne religijne obrzędy człowieka w jaskiniach) ludzkość wszelkimi sposobami fortyfikowała zejście się mężczyzny z kobietą, aby ochronić dziecko.

Mężczyzna ujmował w przepisy to co mu kobieta swym instynktem dyktowała. Tak jak matka, instykt matczyńny więcej wie co czynić i jak, w pierwszej najczulszej naszej wiosnie, tak ludzkość po przez ten cudowny instrument, który nazywamy instynktem kobiecym, tworzyła te wszystkie swoje rytuały, obrzędy, owe greckie hymenyne o których zawrotnie Saffona śpiewała.

Mieczysław Limanowski

S. † P.
Jan Szwykowski
właściciel dóbr Błenica
Członek Mołodeczańskiego Oddziału Kresowego Związku Ziemian
zmarł dnia 15 maja r. b. Pogrzeb odbył się dnia 19 maja r. b. w Bieńcu.
O tej bolesnej stracie zawiadamia
ZARZĄD MOŁODECZAŃSKIEGO ODDZIAŁU KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIANY.

Żydowski projekt kolonizacji Pińszczyzny

Bawi w Wilnie przedstawiciel komitetu żydów amerykańskich t. zw. „Dżojntu” dr. Kahn.
Poza obowiązkami lustracyjnymi w tut. Instytucjach żydowskich, Kahn odbył konferencję z przedstawicielami kupców, przemysłowców i rzemieślników żydowskich. Jakoby na konferencjach tych omawiano projekt zapoczątkowania intensywnego osiedlania żydów na roli.
Komitet amerykański miałby dostarczyć odpowiednie fundusze, na nabycie większych obszarów, szczególnie w pobliżu większych skupień żydów i odpowiednio je zagospodarować.
Projektodawcy twierdzą, że wobec kryzysu gospodarczego znajdzie się dużo żydów, którzy chętnie osiedlą się na roli.
Przypuszczają oni, że w razie zrealizowania projektu 10 tysięcy żydów miałoby zapewnić egzystencję.
Kahn przyrzekł projekt ten przesać władzom komitetu.

Przykre zajście na granicy litewskiej Jedna osoba raniona bagnetem

Z pogranicza litewskiego donoszą o poażalowania godnym wypadku, jaki zdarzył się we wsi Dmitrówka gminy Orawskiej, nad brzegami Mereczanki. We wsi tej okoliczna ludność urzędziła zabawę, bez uprzedniego zezwolenia ze strony odnośnych władz K. O. P. Ponieważ zachowanie podchmlelonych uczestników zabawy zagroziło spokojowi publicznemu, przeto zebrani wezwani zostali do rozejścia. Jednakże kilku uczestników odmówiło temu rzęztaniu. W rezultacie powstało zamieszanie skutkiem stawienia oporu władzom. Trzech młodych chłopców, podżegani przez prowokatora rzuciła się na podoficera Kopu usiłując go rozbroić. Ten w obronie własnej użył bagnetu ranając niejakiego koczka Michała. Rannego odwieziono do szpitala Św. Jakóba w Wilnie.

Katastrofa samochodowa pod Baranowiczami

Z Baranowicz donoszą o ciężkiej katastrofie samochodowej. Mianowicie: inżynier melioracyjny jadący autem z Darewa, naboczny kolejowej do rozlewni, wpadł na przejeżdżający pociąg i tak nieszczęśliwie, że zderzył się z lokomotywą. Taksówka została zniszczona doszczętnie. Dziwnym i szczęśliwym zbiegiem okoliczności katastrofa pociągnięta za sobą względnie nie duże ofiary. Cięższej kontuzji uległa jedynie jadąca z inżynierem pani.

KRONIKA

CZWARTEK
22 Dnia
Heleny
jutro
Dezyderego

W. słońca o g. 3 m. 31
Z. słońca o g. 7 m. 35

SPOSTRZECZENIA Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie
z dnia 21 — V. 1930 r.

Ciąnienie średnie w mm } 760
Temperatura średnia } ± 14°C
Temperatura najwyższa: + 15°C.
Temperatura najniższa: ± 10°C.
Opad w milimetrach: 3

Wiatr przeważający } północny
Tendencja barometryczna: bez zmian
Uwagi: pochmurno, deszcz

Od Redakcji Wólnej Trybuny.
Ponieważ zaszła potrzeba ominięcia paru spraw, wydany „Wolny Trybun” w najbliższy piątek, Wolna trybuna „ukaze się również w najbliższy czwartek.

MIĘJSKA

(6) Posiędzy Rady Miejskiej. W niedzielę, dnia 26 maja, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym:
1) Wniosek w sprawie zaciągnięcia w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Wilna pożyczki w wysokości 70.000 zł. na pokrycie kosztów urzędzenia miejskiej bocznicy kolejowej.
2) Wniosek w sprawie zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki dodatkowej w wysokości 180.000 zł. na wykończenie budowy gmachu szkoły powszechnej na Antokola i Domu Robotniczego przy ul. Derewniekiej.
3) Wniosek w sprawie upoważnienia Magistratu — w związku z likwidacją Elektrycznej Raduńskiej — a) do zamówienia miedzki dla przewodów i wystawienia weksli do sumy 65.000 zł.; b) do zaciągnięcia w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Wilna pożyczki w wysokości 75.000 zł. r. rocznie.
4) Wniosek w sprawie zaciągnięcia w Dyrekcji Monopoli Tytoniowego bezprocentowej pożyczki w wysokości 40.000 zł. w związku z przyłączeniem Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych do magistratu Elektrycznej miejskiej i przejściem na prad zmien-
5) Wniosek w sprawie odstąpienia na własność Wileńskiego Związku Opiekunów (Międzykomunalnego) działki ziemskiej na Antokola pod budowę „Domu Dziecka” im. Marszałka Piłsudskiego.
6) Wniosek w sprawie zamiany działek ziemni przy ul. Nowogrodzkiej z pp. Szutowiczowa, Pukiewiczowa i Kłukowa.
7) Wniosek w sprawie zmiany taryfy opłat za przejazdy dorózkami samochodowymi.
8) Wniosek w sprawie powołania Specjalnej Komisji do oszacowania gruntów miejskich.
9) Wybory uzupełniające przedstawicieli gminy m. Wilna do Rady Wileńskiego Związku Opiekunów.
10) Wniosek w sprawie wprowadzenia niektórych zmian w statucie organizacyjnym stanowisk służbowych pracowników miejskich m. Wilna.
11) Projekt preliminarza budżetowego m. Wilna na rok 1930 — 31.
P. 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 11 wymagają obecności 2/3 członków Rady.

WZEBRANIA I ODCZTY

— Walne zebranie Towarzystwa Popierania Pracy Społecznej. W piątek nadchodzący, 23 b. m. o godz. 8 p. p. odbędzie się walne zebranie kuratorów Towarzystwa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiłto w sali posiedzeń Wileńskiego Banku Ziemskiego Nr. 8. W razie nie przybycia do statecznej ilości kuratorów następnie zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 7 wiecz. bez względu na ilość przybyłych kuratorów.
Na zebraniu tem będzie rozpatrywana sprawa udzielenia zapomóg instytucjom dobroczynnym i kulturalno-społecznym.

KOMUNIKATY.
— Zapowiedziane zebranie organizacyjne b. uczestników Samoobrony Wileńskiej z r. 1918 — 19 w czwartek dn. 2 b. m. nie odbędzie się z przyczyn nie zależnych od organizatorów.

ROZNE
— Uroczyste otwarcie i poświęcenie nowowbudowanego schroniska i przystani Ligi Morskiej i Rzeźniczej w Trokach nastąpi w dniu 17 czerwca rb. w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Zarząd Oddziału Wileńskiego LM i R na nadzwyczajnym Zebraniu w dniu 19 bm przystąpi do opracowania programu uroczystości oraz wyłoni komisję w składzie pp. Władysława Szumańskiego, Jana Rochowicza i dr. Czesława Czarnowskiego, która zajmie się realizacją.
O szczegółach nastąpi niebawem powiadamienie.
— Konsul Wielkiej Brytanji interesuje się życiem gospodarczym Wilna. W dniu wczorajszym p. wiceojewoda Kirikkis przyjął konsula Wielkiej Brytanji p. Franka Savery w faworyzynie Współpracownika Timesa p. Barkera, który przyszył na dwa dni do Wilna w sprawach gospodarczych. Po audyencji u wiceojewody konsul Savery odbył konferencję z kilku naczelnikami wydziałów urzędu wojewódzkiego.
— Dyrektor P. A. T. P. R. Starzyński bawi w Wilnie. W dniu wczorajszym przybył do Wilna na lustrację miejscowego oddziału dyrektora Polskiej Agencji Telegraficznej L. Roman Starzyński. Pan Starzyński złożył w towarzystwie kierownika miejscowego oddziału prezesa M. Szydłowskiego wizyty wszystkim redakcjom.
— Policja winna pouczyć. „Dozory” domowy zwiłżając chodniki wcale nie zwraca ją uwagi na przechodniów, ponadto niegrzecznie zachowują się wobec tych, którzy

SALETRA
Chilijaska, Norwejska, Nitrofos oraz róż e inne nawozy sztuczne poleca
Zygmunt NAGRODZKI
Wilno, ul. Zawalna Nr. 11. a. 0

Zjazd Oficerów Rezerwy

W dniu 8-ym i 9-ym czerwca r. b. odbędzie się poraz pierwszy w Wilnie Zjazd Delegatów Związku Oficerów Rezerwy z całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Okręg Wileński Związku Oficerów Rezerwy zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa wileńskiego aby zechciało przyczynić się do godnego przyjęcia drogiej gości, udzielając do dyspozycji Komitetu Zjazdowego bezpłatnie kwatery.

Zgłoszenia prosimy łaskawie skierowywać do biura Zjazdowego ul. Mickiewicza 13 Sekretarjat Związku Oficerów Rezerwy. Gmach Kasyna Garnizonowego w godzinach od 18 do 20-tej.

Nie wątpimy iż przykładem innych miast Polski Wilno, tak dobrze znane ze swej gościnności, rozszerzy swe ściany na przyjęcie przedstawicieli armji rezerwowej.

Podróż inspekcyjna p. Wojewody

W dniach 19, 20 i 21 b. m. p. wojewoda Raczkiewicz odbył inspekcję terenów województwa.

W pierwszym dniu zstrował szereg urzędów gminnych i posterunków P. P., odwiedził majątek gen. Żeligowskiego „Andrzejew” gdzie przewidziany jest punkt wypoczynku Pana Prezydenta Rzplitej.

Na granicy powiatu Wileńsko-Trockiego i Oszmiańskiego w Miednikach spotkał p. wojewodę starosta oszmiański Z. Kowalewski. Z Miednik p. wojewoda udał się do Oszman, gdzie dokonał dekoracji Krzyżami Zasługi: złotym p. Antoniego Łukocięskiego dyr. gimnazjum, oraz srebrnym p. J. Silewicza, burmistrza, J. Narkiewicz, nauczyciela gimnazjum i komisarza Władysława Hołowiec. Ponadto poza lustracją starostwa p. wojewoda zwiędził będący już na wykonaniu gmach 7 klasowej szkoły powszechnej oraz zdecydował przyznanie 1000 zł. na rzecz stajonu W. F. i P. W. w Oszmanie. Następnie udał się p. wojewoda do Holszan, gdzie dokonał lustracji urzędu gminnego, interesował się bliżej stanem materialnym mieszkańców, odbudowującego się po niedawnym pożarze m. Holszan. Dalej p. wojewoda zwiędził szkołę rolniczą w Antoniewie i zapoznał się ze stanem prac konserwatorskich kościoła w Borunach, zwiędził ruiny zamku w Krewie w związku z pobytym w tych miejscowościach Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wyrażając uznanie miejscowemu posterunkowi policji jako produkującemu w pow. Oszmiańskim oraz zarządził wypłatę w związku z tem funkcjonariuszom tego posterunku nagród pieniężnych. W tymże dniu p. wojewoda zstrował późnym wieczorem urząd gminy Kucówicze.

W drugim dniu inspekcji p. wojewoda dokonał dalszych lustracji na terenie powiatu Oszmiańskiego, badając stan posterunków P. P. i urzędów gminnych w Zupranach, Solach magistratu i posterunku, w Smorgonach.

Ponadto p. wojewoda dokonał próby sprawności funkcjonowania ochotniczej Straży pożarnej w Solach, przynajmniej kwotę 200 zł. na zakup podwozia pod pompę ręczną straż. Następnie po wjeździe na teren pow. Mołodeczańskiego p. wojewoda zstrował powiatowy urząd gminy i posterunek P. P. w Lebedzie. W nado urzęd Starostwa w Mołodeczmie. Poczem odbył również szereg konferencji z przedstawicielami społeczeństwa, oraz z przedstawicielami 86 p. p. w sprawie uroczystości, organizowanych przez wymienioną komisję poświęcenia bramy pamiątkowej poległym żołnierzom. Następnie zstrował urząd gminy i posterunek P. P. w Kraśnem, poczem pojechał na teren powiatu wilejskiego, gdzie zwiędził papiernię w Rajówce.

W trzecim dniu inspekcji p. wojewoda zstrował urząd gminy i posterunek P. P. w Iłji, odwiedził maj. Szypki, przewidywany jako punkt zatrzymania się w podróży Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem udał się w dalszą drogę inspekcijną na terenie pow. wilejskiego.

P. wojewodzie towarzyszą w podróży inspekcyjnej: nac. wydz. bezp. T. Bruniewski, komendant woj. P. P. podinspektor K. Nowpko, insp. starosta Lemiszewski i referent przedzielny województwa Staniewicz.

Warszawski Odczał Fabryczny,
„Franbols”
Mickiewicza 4
NA HELENE
poleca wielki wybór pięknych Bonbonierek i wykwintnych Czekoladek
DUŻO NOWOŚCI.
Towar otrzymuje się z Warszawy bagażem 3 razy w tygodniu.

zwrócić im uwagę że polewać należy ogledniej. Dzieje się to stale na ul. Mickiewicza pod bokiem komisariatu, funkcjonariusze którego może raczą na to zwrócić uwagę i pouczą stróżów, jak należy zachowywać się na ulicy.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulancę. Dziś z powodu próby generalnej ze sztuki „Artyści” przedstawienie zawieszono.
— Występy Stefana Jaracza. „Artyści”. Jutro wchodzi na repertuar Teatru na Pohulancę głosińska sztuka amerykańska „Artyści”, która obiegła większe sceny świata. „Artyści” wystawione zostaną z całym pietyzmem w nowych dekoracjach M. Malkowskiego w reżyserji R. Wasilewskiego. Rolę główną kreuje znakomity artysta polski Stefan Jaracz, wywołując ogólny zachwyt publiczności. Zniżki biletowe nie będą stosowane. Początek o godz. 8 m. 30.
— „Cudowny pierścien”. Niedzielne popołudniowe widowisko dla dzieci i młodzieży wypieni nadzwyr efektowna baśń J. Warneckiego „Cudowny pierścien”. Ceny miejsc zmienne.
— Teatr Miejski Lutnia. „Błędny bokser”. Dziś ukaze się po raz ostatni w sezonie pełna humoru i werwy komedia z życia akademickiego „Błędny bokser” W. Smółskiego. W roli głównej wystąpi dyr. A. Zeltwerowicz. Ceny miejsc zmienne. Początek o godz. 8 m. 30.
— „Kiepski szlag”. Próby z ostatniej nowości repertuarowej doskonałej komedji B. Winawera „Kiepski szlag” dobiegają końca. Sztuka ta, w której zatrudniona są wybitniejsze sily zespołu otrzyma nową wystawę. Reżyserję prowadzi Jk. Wyrczewski-Chrowski. Premiera zapowiedziana została na sobotę najbliższą.
— Występ siostr Hala. Siostry Hala, najsympatyczniejsze w Polsce taneczki, gwiazdy warszawskiego „Morskiego Oka” wystąpią w Wilnie w Teatrze Lutnia we wtorek

27 i środę 28 maja. Prasa warszawska cała szpalty poświęca stalenotowarom...

Gminy wyznaniowe żydowskie na terenie woj. wschodnich

Otrzymałyśmy następujące informacje ze sfer urzędowych: Normowane stosunków gmin wyznaniowych żydowskich w województwach kresowych...

Wprowadzone w województwach wschodnich ustawy o gminach wyznaniowych żydowskich...

Wypadki i kradzieże. Wypadki w ciągu doby. W czasie od 20 do 21 om. zanotowano w Wilnie...

Kradzież konia z wozem. Wiktoria Jackiewiczowa mieszkająca wsi Rubcie gminy...

Kradzież konia z wozem. Wiktoria Jackiewiczowa mieszkająca wsi Rubcie gminy...

Skorzystali z okazji. Podczas nieobecności domowników nieznaną sprawcę dostąpił...

Uśpienie samobójstwa. Z powodu nieporozumień rodzinnych targnęła się na życie...

Pięć podrzutków znaleziono pod kościołem. Na schodach kościoła św. Teresy...

Raid samochodowy nad Narocz. Narocz, to najpiękniejsze jezioro na terenie woj. wileńskiego...

SPORT. Raid samochodowy nad Narocz. Narocz, to najpiękniejsze jezioro na terenie woj. wileńskiego...

RAJDO. CZWARTEK, DNIA 22 MAJA 1930 R. 11.58-14. Transm. z Warszawy.

17-17.15: 54 lekcja języka niemieckiego. 17.15-17.40: Transm. z Warszawy.

18.45-19.10: „Feljton wesoly” wygl. Karol Karol Wyrwicz-Wichrowski.

19.10-19.35: Przegład filmowy „A. Bohdziewicz.”

19.35-19.50: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.

20.30-21.30: Recital fortepianowy Anny Nchimsontownoy.

21.30-22.15: Aud. literacka „Zmija” zradiograf. poemat J. Słowackiego...

22.15-24: Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

24.30-25.15: Aud. literacka „Zmija” zradiograf. poemat J. Słowackiego...

25.15-26.00: Aud. literacka „Zmija” zradiograf. poemat J. Słowackiego...

26.00-26.45: Aud. literacka „Zmija” zradiograf. poemat J. Słowackiego...

26.45-27.30: Aud. literacka „Zmija” zradiograf. poemat J. Słowackiego...

Z SĄDÓW

Sesja wyjazdowa Sądu Okręgowego. W dniu wczorajszym komplet sędziów Sądu Okręgowego...

Oskarżacz będzie wice-prokurator B. Dowbor. Sesja potrwa do wtorku włącznie.

Oliarności czytelników naszych polecamy niezamową wdowę, obarczającą...

GIELDA WARSZAWSKA z dnia 21. 5. 1930 r. Waluty i dewizy:

Dolar 8,88 - 8,90 - 8,86. Funt 4,35 - 4,36 - 4,32. Nowy Jork 8,908 - 8,925 - 8,888.

Papierły procentowe: Pożyczka inwestycyjna 112. Dolarówka 65,75 - 66.

Akcje: B. Dysk. 116. B. Olpski 172,50. B. Zw. Sp. Zarobk. 72,50.

CENY W WILNIE z dnia 20 maja rb. Złoniopiół: pszenica 38 - 40, żyto 18 - 18,5.

Nasiona: owies siewny zależnie od gatunku 24-27, lubin 28-30, seradela 35-36.

Mąka pszenina 60 - 80, żytnia razowa 97 proc. 25 - 27, pytłowa 65 proc. 35-38.

Kasza: jęczmienna 50 - 65, jaglana 70 - 85, gryczana 80 - 90, owsiana 85 - 100.

Jajka 100 - 120 za 1 dziesięć. Nabywał: mleko 30 - 35 gr. za litr.

Mięso: wołowe 180 - 220, cielęce 160 - 200, baranina 240 - 250.

Warzywa: groch polny 40 - 60, fasola biała 100 - 120, kartofle 9 - 10.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

NAJKORZYSTNIEJ kupuje się towary gwarantowanej dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Wszystkie towary gwarantujemy dobroci u GŁOWIŃSKIEGO.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Pierwszy DŹWIKOWY Kino Teatr „HELIOS”

Balkon 1 zł. Porter od 1.50 Dźwiękowa sensacja doby obecnej...

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD” podziemi. W rol. g. Słynna gwiazda NORMA SCHOERER...

„OGNISKO” Dziś i dni następn. Najwspanialszy dramat miłości i poświęcenia...

PIANINA I FORTEPIANY Światowej sławy Pleyel, Bechstein etc., także Arnold F. Biger...

Pulowery Polska Składnica Galanteryjna FRANCISZKA FRŁICZKI

OGŁOSZENIE. Zarząd Wileńskiego Banku Ziemińskiego...

OGŁOSZENIE. Potrzebny wykwalifikowany technik budowlany...

OGŁOSZENIE. Mamy do sprzedania dogodnych warunkach i przystępnych cenach...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

OGŁOSZENIE. Wymagana siła fachowa. Oferty wraz z opisami świadectw...

Od dnia 19 do 22 maja 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: „A B Y Z Y C”

KOBIEТЫ NIE DO MAŹENSTWA Dramat obyczajowy z życia ludzi

„MOTYL BRUKOWY” Największa tragiczna artystka filmowa ANNA MAY WONG...

„NIEBEZPIECZNA KOBIEТА” Dramat obyczajowy z życia ludzi

„MOTYL BRUKOWY” Największa tragiczna artystka filmowa ANNA MAY WONG...

Akwizytorów do dobrze wprowadzonego artykułu, który cieszy się najlepszym powodzeniem...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...

Letnisko składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni...